**Zwiastowanie Ewangelii pokoleniu postmodernizmu**

Ci, którzy byli dziećmi 20 lub więcej lat temu, zauważyli, że ich własne dzieciństwo różni się jakościowo od dzieciństwa dzieci, które żyją u progu XXI wieku. W pracy z nowym pokoleniem musimy zważać na zagrażające nam ekstremizmy. Jednym ekstremizmem jest niewolnicze przywiązanie do historii, odwołujące się prawie wyłącznie do tego, co było. Innym zaś ekstremizmem jest zapomnienie o historii kosztem nieokreślonej utopijnej futurologii, czy urojonej fantastyki.

Można żyć przeszłością lub przyszłością, historią lub futurologią, lecz Jezus zachęca nas, abyśmy nasze nowe pokolenie ewangelizowali, nauczali i wychowywali tak, aby potrafiło żyć, tworzyć i być błogosławieństwem dla innych dziś. Jezus powiedział: "Nie troszczcie się więc o dzień jutrzejszy, gdyż dzień jutrzejszy będzie miał własne troski" (Mt 6,34a).

Kościół Jezusa Chrystusa w każdym punkcie historii musi być odpowiedzialny za następne pokolenie. W swojej unikalnej misji czynienia uczniami Kościół musi zetknąć się z dotychczasową kulturą oraz ze współczesnym napięciem. Nie może w swoim posłannictwie zlekceważyć ani jednego, ani drugiego. Zignorowanie bowiem kultury to ryzyko niedopasowania, a z kolei, zaakceptowanie kultury bezkrytycznie, to ryzyko synkretyzmu.

**W jakim czasie żyjemy?**

Istnieje dość powszechnie przyjmowana opinia, że na naszych oczach odchodzi do historii epoka modernizmu. Uważa się zwykle, że epoka ta trwała 200 lat; od upadku Bastylii (1789) do upadku totalitaryzmu (1989). Zmierzch modernizmu rozpoczął nową epokę określaną jako postmodernizm.

Rodzice i zajmujący się nowym pokoleniem są zainteresowani możliwościami skutecznego wpływu na dzieci. Występują trzy zasadnicze modele podejścia do nowego pokolenia.

a. Model teocentryczny określający zasady chrześcijańskiego wychowania tak, że punktem odniesienia jest Bóg oraz system wartości podany przez Boga w Biblii. W tym systemie Bóg znajduje się w centrum.

b. Model modernistyczny określa potrzeby człowieka i stara się je zaspokoić w oparciu o współczesną wiedzę naukową. Człowiek stał się wartością samą w sobie, zdolną określić swoje potrzeby i spełnić je w sposób autonomiczny. Bóg przestał być w centrum, a jego miejsce zajął człowiek. Punktem odniesienia w nauczaniu i wychowaniu stało się nowe pokolenie; właściwie nie to, co ono potrzebuje ale to, co narzuca mu otoczenie, najczęściej poprzez współczesną naukę.

c. Model postmodernistyczny zasadniczo różni się od modeli teocentrycznego i modernistycznego, gdyż charakteryzują się one istnieniem jakiegoś centrum, punktu odniesienia. Model postmodernistyczny takiego punktu jest pozbawiony. Wydaje się on być zbędny, a nawet szkodliwy. W ten sposób postmodernizm neguje jakąkolwiek wartość. Jedyną wartością, według postmodernizmu, jest to, że nie ma wartości. Nie tylko Bóg przestał być autonomiczny, ale także człowiek. Mówi się w postmodernizmie o tak zwanej "śmierci podmiotu". W ujęciu jednego z głównych przedstawicieli postmodernizmu, francuskiego filozofa Jacquesa Derridy "śmierć podmiotu" prowadzi do negacji nadawania przez człowieka rozumnego sensu światu i sobie. Konsekwencją "dekonstrukcji podmiotu" staje się anarchizm, ideologia, która charakteryzuje się brakiem jednoznacznie określonych, absolutnych norm, praw czy wartości.

**Trzy powyższe modele podejścia do dziecka można określić obrazowo:**

Model teocentryczny Model modernistyczny Model postmodernistyczny

**Stosunek modernizmu i postmodernizmu do chrześcijaństwa biblijnego**

**Modernizm**

Z grubsza stosunek modernizmu do chrześcijaństwa można określić jako zdecydowaną niechęć do przyjmowania wiarą prawdy objawionej. Modernizm podjął próbę zdyskredytowania chrześcijaństwa, opierającego się na modelu "Sola Scriptura" (Tylko Pismo Święte). To właśnie na łonie modernizmu wyrosła między innymi hipoteza demitologizacji Nowego Testamentu. W myśl tej hipotezy, reprezentowanej głównie przez Rudolfa Bultmanna, Nowy Testament nie przedstawia nam prawdy historycznej, ale poszczególne mity. Stąd na przykład, narodzenie Pana Jezusa z Marii Panny, czy zmartwychwstanie Chrystusa to nie fakty historyczne, lecz mity, które reprezentują jakąś inną prawdę, którą dopiero trzeba odkryć. Tak więc, kiedy uczymy dzieci Biblii, na gruncie nauki o demitologizacji Nowego Testamentu, nie uczymy faktów, lecz właściwie metafory, porównania, mitu, za którym kryje się dopiero jakaś prawda, właściwie trudna albo niemożliwa do jednoznacznego zdefiniowania.

Wynikiem modernistycznego podejścia do życia stał się ewolucjonizm, próba wyjaśnienia stworzenia bez Stworzyciela. Na podstawie tej chwytnej hipotezy zanikła odpowiedzialność człowieka przed Bogiem. Złem nie jest to, co przez Stwórcę zostało ustalone jako złe, ale to, co człowiek w danym momencie za zło uznaje. Dana rzecz może raz być dobra, innym razem zła. Rodzi to relatywizm, gdzie nic nie jest ustalone, pewne, absolutne.

**Postmodernizm**

Właściwie postmodernizm w ogóle nie jest zainteresowany prawdą. Główną jego cechą i wyznawaną prawdą jest to, że nic nie jest prawdą. Postmodernizm atakuje chrześcijaństwo biblijne za "monopol prawdy", ponieważ prawda jest nie tylko niepoznawalna, ale po prostu nie istnieje. Postmodernizm nie jest wstanie zaakceptować systemu, który uważa, że jest oparty na prawdzie i to prawdzie absolutnej. Postmodernizm ostro krytykuje ekskluzywizm chrześcijaństwa biblijnego i jego fundamentalne zasady, oczywiście niczego nie oferując w to miejsce, oprócz anarchii i pustki.

Zgodnie z założeniami postmodernistycznymi chrześcijaństwo biblijne jest pozbawione racji bytu z powodu przywiązania do prawdy określanej językiem, pojęciami, wzorami. Postmodernistycznie ukierunkowany nauczyciel nie potrzebuje punktu oparcia, pojęć, wzoru ani doktryny lub jakichkolwiek norm etycznych. Postmodernizm jest w stanie zaakceptować każdego rodzaju filozofię, religię czy ideologię z wyjątkiem takiej, która określa prawdy absolutne. Z racji tego, że chrześcijaństwo biblijne podkreśla ekskluzywny charakter Boga osobowego, w historii objawionego osobiście wyłącznie przez Osobę, Jego Syna, Jezusa Chrystusa, który z kolei jest jedyną drogą zbawienia, postmodernizm usiłuje zmarginalizować i zlekceważyć takie roszczenia. Chrześcijaństwo, zarówno biblijne jak i nominalne, jest przez postmodernizm przyjmowane jako jedna z licznych opcji, prawd relatywnych, a nie jako imperatyw duchowy, czy moralny. Takiego podejścia postmodernizm tolerować nie jest w stanie.

**Podsumowanie trzech modeli pracy z nowym pokoleniem**

**Praca wśród dzieci i młodzieży w oparciu o model chrześcijaństwa biblijnego**

Ewangelizacja, nauczanie i wychowanie zostały wyraźnie określone przez Biblię i ci, którzy uznali Biblię za swój przewodnik życia i służby kierują się następującymi zasadami:

1. Cel w Bogu.

2. Porządek w Bogu.

3. Autorytet Boga.

4. Twórczość dla chwały Boga.

5. Potrzeba odkrycia Objawienia.

6. Osobista obecność Boga.

7. Bóg w centrum.

8. Ustalone zasady doktrynalne i etyczne.

9. Konkretne znaczenie wyrażanych pojęć.

10. Transcendencja Boga.

Odpowiedzialność wierzących rodziców i nauczycieli można ogólnie określić słowami Psalmu 78,3-4: **"Cośmy słyszeli i poznali, i co nam opowiadali ojcowie nasi, tego nie zataimy przed synami ich, lecz opowiemy przyszłemu pokoleniu: Chwalebne czyny Pana i moc jego oraz cudowne dzieła, których dokonał".**

Takie nastawienie charakteryzuje model chrześcijański bez względu na zmieniające się warunki, mody czy upodobania.

**Praca wśród dzieci i młodzieży w oparciu o model modernistyczny**

1. Cel - człowiek.

2. Projekt, człowiek tworzy własny porządek.

3. Hierarchia społeczna; społeczeństwo ma autorytet.

4. Twórczość humanistyczna.

5. Synteza myśli ludzkiej; mniej to, co Bóg myśli o człowieku, a raczej to, co człowiek myśli o Bogu.

6. Obecność człowieka i jego decydujące znaczenie.

7. Człowiek w centrum zainteresowania.

8. Pozbawienie dogmatów; istnieją tylko przykłady lub wzory.

9. W miejsce konkretu pojawia się metafora.

10. Transcendencja człowieka.

Modernistyczny model pracy z dziećmi i młodzieżą wyklucza ingerencję Boga. Dziecko jest raczej wychowywane do spełnienia jakiejś roli w społeczeństwie, a nie dla Boga. Rodzice już nie pytają, jaka jest prawdziwa, duchowa potrzeba dziecka, ale jak dziecku może być dobrze w społeczeństwie. Nie ważne, w co dziecko wierzy, byleby tylko potrafiło być pożyteczne dla otoczenia.

Dziecko powinno być moralne, bo tego wymaga społeczeństwo, a nie dlatego, że taka jest wyraźna wola Boża.

**Praca wśród dzieci i młodzieży w oparciu o model postmodernistyczny**

1. Brak jakiegokolwiek celu. Życie to gra lub sen.

2. Brak porządku. Życiem kieruje przypadek.

3. Utrata wszelkich autorytetów; praktykowanie anarchii.

4. W miejsce twórczości pojawiła się dekonstrukcja, w myśl której tekst bezpośrednio nie wyraża niczego, jest pozbawiony znaczenia, a zaledwie konstruuje znaczenie. Język nie jest w stanie przekazać prawdy, a tylko iluzję prawdy.

5. W miejsce syntezy Objawienia pojawiła się antyteza, rozwijająca tak zwaną "hermeneutykę podejrzliwości". Nie chodzi więc o odkrycie prawdy w ogóle, ale co trzeba zdemaskować, co faktycznie kryje się za jakimś stwierdzeniem.

6. Nieobecność - nihilizm.

7. Brak jakiegokolwiek centrum.

8. Syntagma: prawda osobista, a nie absolutna.

9. Metonimia (zamiennia) polegająca na zastąpieniu nazwy rzeczy przez nazwę innych rzeczy; absolutny brak konkretów.

10. Immanencja, całkowite odrzucenie transcendencji Boga czy nawet człowieka.

Postmodernistyczny model ujawnia właściwie ogromną pustkę. Prawda w zasadzie jest nieokreślona, modelowi temu towarzyszy bezdenna pustka. Wszystko pozbawione jest znaczenia, sensu. Brak jakiejkolwiek odpowiedzialności i autorytetu sprawia, że człowiek staje się autorytetem samym dla siebie. Nic nie jest i nie może być pewne. Brak najprostszych zasad, punktu odniesienia i brak celu to wyznaczniki doktrynalne postmodernizmu. Jedyną doktryną trwałą, absolutną jest fakt stwierdzający, że doktryny nie istnieją. Tak więc postmodernizm jest doktryną antydoktrynalną.

**Porównanie chrześcijaństwa biblijnego, modernizmu i postmodernizmu w podstawowych kwestiach doktrynalnych.**

Spośród licznych wyraźnie przez Biblię określonych doktryn, z którymi musi zetknąć się nowe pokolenie, najważniejszymi są:

1. Bóg.

2. Biblia.

3. Grzech.

4. Jezus Chrystus.

5. Człowiek.

6. Zbawienie.

Chrześcijanie uznają doktryny biblijne za prawdy objawione i absolutne, nie podlegające podważeniu, niekwestionowane, gdyż za nimi stoi Bóg.

Oto jak można porównać sposób, w jaki poszczególne modele wywierania wpływu na dziecko się przeciwstawiają:

 Chrześcijaństwo Modernizm Postmodernizm

BÓG Osoba Siła Opcja

BIBLIA Objawienie Mit Wytwór kultury

GRZECH Przeciwko Bogu Przeciwko społeczeństwu To, co za grzech uznajesz

JEZUS Jedyny Zbawiciel Nauczyciel Jeden z wielu, przykład

CZŁOWIEK Grzesznik Twórca Przypadek

ZBAWIENIE Wolność od grzechu Wolność społeczna Anarchia

Ponieważ dzieci żyjące w XXI wieku będą żyć pod wpływem postmodernizmu, ważną sprawą dla rodziców i nauczycieli jest uświadomienie sobie, że główną cechą tego nowego kierunku myślowego, tworzącego współczesną kulturę jest brak absolutu i bezwzględny relatywizm.

Postmodernizm nie szuka prawdy, bo prawda jest nie tylko niepoznawalna, jak chcieli agnostycy, ale w ogóle jej nie ma. Można to wyrazić opinią następującą: "Jezus działa dla ciebie i dobrze, dla mnie on nie działa, ja wolę kryształy okultystyczne".

Musi być trudną rzeczą zwiastować potrzebę odpuszczenia grzechów ludziom, którzy z uwagi na to, że moralność jest sprawą względną, nie poczuwają się do grzechu. 70% młodzieży nie uznaje czegoś takiego jak absoluty. Nie wierzyć w istnienie prawdy jest przeciwieństwem w samym sobie. Postmodernista bowiem wyznaje: "Prawdą jest tylko to, że nic nie jest prawdą".

Wiek XX zaznaczył się ciągle zmieniającymi się ideologiami. Mieliśmy pozytywizm, marksizm, faszyzm, egzystencjalizm. Wkraczając w wiek XXI musimy zauważyć, że co prawda niektóre z tych ideologii całkowicie jeszcze nie wymarły, to mamy do czynienie z czymś, czego dotąd nie było: z postmodernizmem.

Wydaje się, że prekursorem postmodernizmu był egzystencjalizm, który kilkadziesiąt lat temu zaczął głosić, że życie to egzystencja pozbawiona znaczenia. Egzystencjalizm zakładał, że człowiek może sobie stworzyć znaczenie własne. To nadane przez siebie znaczenie nie ma zastosowania dla kogokolwiek innego poza daną osobą. Żaden nauczyciel, matka lub ojciec nie może określać znaczenia życia nawet dla swojego dziecka. Każde dziecko musi ustalić, nie odkryć, swoje własne znaczenie i pozostaje ono zawsze osobiste, prywatne i nie podległe jakiejkolwiek prawdzie absolutnej. To egzystencjalizm wytworzył podstawy umysłowe dla współczesnego relatywizmu postmodernistycznego. Religia, a szczególnie chrześcijaństwo zostało pozbawione przez egzystencjalizm znaczenia. Okazuje się, że aby nadać swojej egzystencji znaczenia Sartre wybrał komunizm, Heidegger - nazizm, Bultmann - chrześcijaństwo. Każdy z nich miał prawdę osobistą, dla której poświęcił swoje życie. Echo egzystencjalizmu, "co jest prawdą dla ciebie, niekoniecznie jest prawdą dla mnie", odbija się obecnie i roznosi na falach współczesnego postmodernizmu.

Jednym z haseł postmodernistycznego ruchu skrajnego nihilizmu jest wyznacznik "NO FUTURE" (żadnej przyszłości). Obecne pokolenie wzrastające pod wpływem postmodernizmu jest określane jako Puste Pokolenie (Blank Generation). Dzieci i młodzież pozbawionych jakiegokolwiek celu i znaczenia określa tzw. Pokolenie X (Generation X). Ideą Pokolenia X jest zachwalanie atrakcyjności pustki; nie znudzenia czy pozowania na znudzonych, ale głębszej pustki wewnętrznej.

Postmodernizm w praktyce określa zespół pojęć wyrażających nową fazę dekadencji, gdzie wszelkie prawdy i wartości utraciły swoje absolutne znaczenie i stały się relatywne. Światopogląd ten reprezentuje kompletny chaos i pustkę oraz zanik jakichkolwiek, dobrych czy złych ideologii. Trendy te rozwijają się skutecznie dzięki World Music i New Age. Głównymi przedstawicielami postmodernizmu są Fukuyama (historyk), Derrida, Lyotard, Baudrillard, Umberto Eco, Edward Said (literatura).

Interesującą rzeczą jest, że postmoderniści budują swój relatywizm na swoim poglądzie na temat języka. Uczą tak: "Język nie jest w stanie wyrazić prawd o świecie w sposób obiektywny. Język zgodnie ze swą naturą kształtuje to, o czym myślimy. A ponieważ język jest wytworem kultury, to znaczy, że jest konstrukcją społeczną. Jednym ze sloganów postmodernistycznych jest: "Jesteśmy wrzuceni do więzienia języka". Język nie może wyrazić prawdy nawet gdyby ona istniała, bo język jest wytworem ukształtowanym przez kulturę.

Johny Rotter i Sex Pistols śpiewają: "If nothing (is) true, everything (is) possible". (Jeżeli nic nie jest prawdą, wszystko jest możliwe). Są to słowa, które współczesna młodzież i dzieci nie tylko śpiewają, ale gorliwie z zawzięciem praktykują i tak się im podoba, bo... wszystko jest możliwe.

**Postmodernistyczny wpływ na głoszenie Ewangelii nowemu pokoleniu**

1. Synkretyzm

Biblijne chrześcijaństwo utrzymuje wzór: "Jeżeli masz prawidłową naukę, doświadczysz Boga". Wzór postmodernistyczny, paradygmat nie bazuje na nauce wyrażającej doktrynę, ale raczej mówi: Jeżeli doświadczasz Boga, wtedy będziesz miał prawdziwą naukę. Tak więc doświadczenie, przeżycie czegoś staje się kryterium oceny prawdy. Ktoś może dziś powiedzieć z przekonaniem: Kocham Biblię, Koran i Shirley MacLaine; wszystko w jednej pigułce. W miejsce absolutnej doktryny pojawił się dowolny synkretyzm, czyli pomieszanie.

2. Znaczenie osobistego wyboru w kwestii zbawienia

Jakże często słyszy się o "decyzjach dla Chrystusa" i jest to zwykle wyraz funkcji decyzji człowieka. Taka terminologia dokładnie koresponduje z modelem myślenia postmodernistycznego. Myślenie to pojmuje religię i moralność w przedziale indywidualnego wyboru, a nie prawdy. Trzeba ciągle podkreślać w pracy ewangelizacyjnej z dziećmi i młodzieżą, że to nie my wybieramy Boga, ale Bóg wybiera nas. My nie jesteśmy bowiem zbawieni przez naszą wolę, ale dzięki łasce Bożej. Nawet tacy nauczyciele jak Arminiusz, Wesley czy Tomasz z Akwinu nie ukazywali zbawienia jako kwestii autonomicznego wyboru.

3. Emocjonalizm

Umysł ukształtowany na wzór postmodernistyczny jest skłonny do przerostu emocji. Dziecko wychowane postmodernistycznie nie szuka prawdy, ale emocji. Postmodernizm nastawiony jest na popularną kulturę i komercjalizm; rozwija mentalność konsumpcyjną. Wyznacznikiem życia postmodernistycznie usposobionego człowieka jest dążenie do tego, co mu się w danym momencie podoba i czego chce. Nieistotne są roszczenia Chrystusa, który ma być naszym Władcą, ale osobiste przeżywanie: "Skoro to przeżyłem, to musi to działać i to jest prawdą".

4. Zastąpienie teologii terapią psychologiczną

Kultura postmodernistyczna to kultura terapii. Zamiast głosić Słowo Boże, które ma moc doprowadzić do przekonania o grzechu, a następnie do zbawienia w Chrystusie, nauczyciele, czy rodzice kierują się bardziej dobrym samopoczuciem dziecka niż zwiastowaniem mu prawdy. Teologia krzyża zostaje w ten sposób zastąpiona przez teologię chwały, zdrowia i bogactwa, i to za wszelką cenę.

5. Przedstawianie problemu grzechu tylko jako ignorancji

Biblijne chrześcijaństwo uczy, że dziecko jest już grzesznikiem i to z natury i z wyboru. Znajduje się w nim korzeń grzechu, który wydaje gorzkie owoce grzechu. Postmodernistyczni nauczyciele oddalają ideę odpowiedzialności i powszechnej i osobistej. Mówią: "Nie możesz ponosić winy za grzech Adama. Grzech to akt, przy czym grzechem jest to, co za grzech uważasz. Jeżeli czegoś za grzech nie uznajesz, nie przejmuj się, to nie jest grzechem; żadnej odpowiedzialności. Nie mów o poczuciu winy. Nie jesteś niczym obciążony".

6. Możliwość zbawienia poza Chrystusem

Apostoł Piotr w kazaniu uczył: "I nie ma w nikim innym zbawienia; albowiem nie ma żadnego innego imienia pod niebem, danego ludziom, przez które moglibyśmy być zbawieni" (Dz 4,12). Wyłączność dzieła zbawienia w Chrystusie nie mieści się w kanonie postmodernistycznym. Bardzo chwytliwa może stać się nauka, tzw. "apokatastasis panton", w myśl której u schyłku wieków, w finale historii nastąpi spotkanie Chrystusa z Judaszem. Judasz nie pocałuje Chrystusa, ale tym razem na oczach całej ludzkości Chrystus pocałuje Judasza i podziękuje mu za współudział w zbawieniu rodzaju ludzkiego. Jakże chwytliwy może być taki ekstremalny uniwersalizm!

7. Annihilacja.

Biblijne chrześcijaństwo przedstawia realność i nieba i piekła. Postmodernistyczni nauczyciele są raczej zadowoleni annihilacją po śmierci, czyli unicestwieniem tak, jak za życia byli zadowoleni z nihilizmu, czyli z pustki.

Inną formą postmodernizmu może być też uniwersalizm głoszący szeroko otwarte drzwi nieba dla każdego i to z pominięciem upamiętania ze swojego grzechu i zaufania Chrystusowi w kwestii zbawienia.

**Na czym powinny polegać ewangelizacja, nauczanie i wychowywanie dzieci i młodzieży epoki postmodernizmu?**

1. Postaw mocny fundament (I Kor 3,10-11; Psalm 11). Nowemu pokoleniu brak fundamentu, punktu odniesienia.

2. Wskaż na Tego, który jest w stanie wypełnić pustkę (Rz 12,2). Ukazując programowo pustkę postmodernizm pomaga nam w tym, aby dzieci uznały, że są puste i beznadziejne bez Chrystusa.

3. Mniej mów, raczej pokaż Chrystusa (Jakub 1,22). Słowa niewiele znaczą, a nawet często tworzą podejrzenie niewiarygodności. Chrystus musi być "praktykowany" bardziej niż "mówiony".

4. Przedstaw realność Chrystusa w praktyce (Kol. 3,11). Trzeba strzec się "siedzenia" w historii i zbytniego wybiegania w fantastyczną futurologię. Chrystus musi stać się "wszystkim i we wszystkich" już tu i teraz.

Nowe pokolenie potrzebuje Chrystusa bardziej niż słońca, powietrza, wody, pokarmu czy rodziców. Z Bożą pomocą chciejmy pokazać mu Chrystusa w swoim życiu, które będzie potwierdzeniem realnej pełni. Bóg tego od nas oczekuje. Jako wierzący rodzice i nauczyciele nie mamy żadnego innego wyboru.

# Dziecko postmodernizmu, a jego rodzina

Życie rodzinne ulega drastycznej zmianie. W celu lepszego zrozumienia dzisiejszych rodzin oraz tego, jak są one różne od rodzin w przeszłości musimy przyglądnąć się zasadom, które je kształtują.

**Rodzina nowoczesna**

Wartość rodziny wyrastała na gruncie miłości romantycznej, miłości matczynej. Rodzina przebywała razem. Nowoczesne rodziny uważały, że wszelkie więzi pozarodzinne maja znaczenie drugorzędne. Rodzice byli w pełni akceptowani. Rodzicielstwo polegało na zdolnościach, które wyzwalały się, kiedy pojawiały się dzieci. dzieci były przedmiotem troski rodziców, którzy starali się ochraniać je przed złym wpływem otoczenia. Działo się to tak długo aż dzieci osiągnęły dojrzałości.

#### Rodzina ponowoczesna

Ponowoczesność największy wpływ wywiera na rodzinę. Więzi rodzinne nie są już tak mocne jak kiedyś. Podkreślanie znaczenia autonomii dla każdego członka rodziny prowadzi do szukania osobistego spełnienia się. Spełnienie się w rodzinie stało się ważniejsze niż obowiązki wobec rodziny. Rodzicielstwo obecnie przedstawia się raczej jako rodzaj techniki. Rodzice potrzebują elementarnych podstaw na temat opieki nad dzieckiem. Dzieci w epoce postmoderności są uważane jako osoby kompetentne, które trzeba przygotować na zetknięcie się ze światem, a nie chronić je przed światem.

Rodzina postmodernistyczna jest określona prze pluralizm, demokrację, wolność religijną, konsumeryzm, mobilność i stały dostęp do wiadomości i rozrywki. Ludzie postmoderności zdają sobie sprawę z istnienia wielu zasad wiary, różnorodnej realności oraz przenikaniu i wpływaniu na siebie światopoglądów. Jest to społeczność, która zatraciła wiarę w prawdę absolutną; prawda stała się przedmiotem wyboru.

**Można zauważyć przynajmniej trzy nowe trendy w życiu rodzinnym:**

- obojętność młodzieży w kwestiach więzi rodzinnych

- brak stabilności w życiu małżonków

- zastąpienie pojęcia ‘gniazda rodzinnego’ tak zwanym równouprawnieniem kobiet.

**Trendy te doprowadziły do następujących zmian:**

- Rozczarowanie optymizmem w związku z obiecanym rozwojem człowieka

- Brak matki w domu

Brak matki to sytuacja, w której matka właściwie jest w domu, ale nie wypełnia swojej funkcji lub postępuje w sposób bardzo nieodpowiedzialny. Matka taka nie zajmuje się dzieckiem, nie rozmawia z nim, nie interesuje się zwierzeniami dziecka, szczególnie w okresie dorastania i dojrzewania, nie interesują ją poglądy dziecka, karze dziecko przez brak komunikacji werbalnej. Za wszelką cenę usiłuje narzucić własny punkt widzenia. Nie traktuje dziecka poważnie, lecz podchodzi do niego autorytarnie jako tego, które nic nie umie, nie myśli, jest gorsze od innych, trzeba je trzymać ‘pod spódnicą’. Jest osobą, która dzieckiem manipuluje.

- Wpływ mediów elektronicznych

**Dzieci wychowywane w postmodernistycznych rodzinach to dzieci postmodernistyczne.** Dziecko nie jest osadzone już jedynie w domu rodzinnym, ale już od początku swojego życia prowadzi podwójne życie społeczne. Musi więc wytworzyć u siebie zdolność podporządko-wania się podwójnym realiom. Nie wszystkie dzieci sobie z tym radzą. Niektóre wręcz odrzucają oba środowiska, bo nie są w stanie ujrzeć związku pomiędzy domem, a przedszkolem, czy szkołą.

Życie rodzin postmodernistycznych jest reakcją na sposób życia w okresie modernistycznym i raczej stanowi nawiązanie do premodernizmu.

#### Podobieństwa pomiędzy stylem pre- i post-modernistycznym

|  |  |
| --- | --- |
| **Moderna** | **Premoderna i postmoderna** |
| Wyraźna różnica pomiędzy domem, a miejscem pracy  | Miejsce pracy i dom często są tożsame  |
| Miłość romantyczna | Miłość ‘kontraktowa’ |
| Idealizacja matki jako opiekunki dzieci  | Wspólne rodzicielstwo, pracująca matka  |
| Późniejsze dojrzewanie dziecka | Wczesne wprowadzenie dziecka w świat dorosłych  |
| Rodzice skoncentrowani na dziecku i jego potrzebach  | Rodzice skoncentrowani na siebie I oddanie wychowanie w ręce instytucji  |
| Indywidualna tożsamość określona przez system wartości  | Tożsamość płynna określona przez kontekst społeczny |
| Burzliwy czas dorastania, aby podkreślić własną tożsamość, różną od tożsamości rodzicielskiej  | Łagodniejszy okres dorastania  |

**Różnice pomiędzy rodzinami pre - a post – moderny**

|  |  |
| --- | --- |
| **Pre-moderna** | **Post-moderna** |
| Jak największe zależne od więzi rodzinnych  | Jak najmniejsze, nie związane z rodziną  |
| Praca fizyczna | Praca umysłowa |
| Bezpośredni wpływ otoczenia | Wpływ elektroniczny, często anonimowy  |
| Konflikty fizyczne | Konflikty symboliczne  |
| Ograniczona ilość kontekstów społecznych  | Ogromna ilość kontekstów społecznych |
| Obowiązkowe uczestnictwo we wszystkich przejawach życia społecznego i brak możliwości wyboru indywidualnego  | Opcjonalne uczestnictwo w życiu społecznym i wysoki poziom prywatności i wartości własnej decyzji |
| Zestaw reguł określających co jest właściwe, a co złe. Literalne wyrażane fundamentalne zasady wiary.  | Wartości pluralistyczne, relatywistyczne. Nie literalna interpretacja roszczeń odnośnie prawdy |

Czesław Bassara (czeslaw7@eta.pl; proword@proword.eu)